

# JAKBY DZIADY NIE PRZYSŁY, TO TAK JAKBY SIĘ ROK NIE ZACON

Posted on 29 grudnia 2022



***Na scynści, na zdrowi, na tyn Nowy Rok, winsujym Wom scynścio, zdrowio cały rok. Byście byli zdrowi, weseli jako w niebie anieli. Byście mieli wsytkigo dości, jako w lesie na choince łości – winsują kolędnicy z Żywiecczyny na Nowy Rok. W ludowej obrzędowości, okres od Bożego Narodzenia aż do końca zapustów to czas niezwykły. Obrzędy i tradycje z tego zimowego okresu zostały docenione wpisami na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.***

Okres od Bożego Narodzenia do Środy Popielcowej to czas, w którym towarzyszy nam niezwykle bogactwo niematerialnego dziedzictwa kulturowego. To nie tylko tradycje widoczne w naszych domach. To również wyjątkowe zwyczaje kultywowane w poszczególnych regionach Polski, wpisane na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Okres ten ma rozbudowaną obrzędowość. W wielu regionach Polski po wsiach do dziś chodzą przebierańcy. Niegdyś była to atrakcja, która zachęcała do zabawy wszystkich mieszkańców wsi, ponieważ karnawał był okresem odpoczynku od robót. Dlatego też w tym czasie w podhalańskich miejscowościach możemy zobaczyć również zmagania gazdów z gaździnami w kumoterkach.

- **Kolędowanie dziadów noworocznych na Żywiecczynie**

Na granicy Starego i Nowego Roku w Żywcu oraz pobliskich wsiach możemy spotkać grupy przebierańców nazywane „Dziadami”. Ubrani w kolorowe stroje, robią hałas, wrzawę i zamieszanie, poruszając się w takt dzwonów, lub muzyki, granej na heligonkach, skrzypcach, czy wakacie zwiastując Nowy Rok. Wśród licznych postaci, szczególną rolę odgrywają konie, zawsze w parze, symbol zdrowia, życia, a przede wszystkim triumfu nad śmiercią. W kulminacyjnym momencie obrzędu padają jak martwe na ziemię, by czerpiąc z niej siłę - ożyć, jak przyroda na wiosnę.



Kolędowanie dziadów na Żywiecczyźnie, fot. archiwum NID

Przed nami „Żywieckie Gody” – czyli Przegląd Zespołów Kolędniczych i Obrzędowych, w trakcie którego możemy zobaczyć pozostałe postacie, jak: Macidula, Komendant, Niedźwiedź, czy Diabły. Zapraszamy w styczniu do Żywca, Milówki oraz na zakończenie do Bielska-Białej, na koncert laureatów.

**Kolędowanie dziadów noworocznych na Żywiecczyźnie w 2016 roku wpisano na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.**

- **Wypiek bysków i nowych latek Kurpiów Puszczy Zielonej**

Boże Narodzenie na Kurpiach Puszczy Zielonej to przede wszystkim charakterystyczne ozdoby z opłatka, a zwłaszcza najtrudniejszy do wykonania „świat” o kulistym kształcie. W tradycyjnej kurpiowskiej chacie nie powinno też zabraknąć „kierca” wykonanego z grochu lub fasoli i udekorowanego kwiatami z bibuły na dwóch metalowych obręczach (w wersji dla bardziej zaawansowanych struktura całej konstrukcji powinna być ze słomy). Kierec zawieszają się w najważniejszym miejscu w domu - świętym kącie. Czas tuż

przed Świątami przeznaczony jest na wypiek pieczywa obrzędowego: byskow i nowych latek pomocnych w zaklinaniu obfitości i urodzaju. Nie służą one do jedzenia. Obdarowani byskami zachowują je do następnego roku, a przez ten czas stoją one w widocznym miejscu w domu, przynosząc domownikom szczęście.







Byśki, fot. Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce

**Wypiek byśków i nowych latek Kurpiów Puszczy Zielonej w 2020 roku wpisano na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.**

- **Kaszubska Gwiôzdzka**

Jednym ze świątecznych obyczajów na Kaszubach jest Gwiôzdzka, czyli odwiedzanie domów przez grupy kolędnicze w dzień Wigilii Bożego Narodzenia. Wniosek dotyczy grup działających w gminie Sierakowice. Zespoły gwiôzdek liczą zazwyczaj od 10 do 15 kawalerów w wieku od 15 do 30 lat. Kolędowanie zaczyna się w wigilijne popołudnie i trwa niemal do Pasterki. W tym czasie odwiedzanych jest kilkadziesiąt gospodarstw z własnej i sąsiednich wsi. Przez wszystkie lata chodzenia z gwiôzdką jej członkowie nie uczestniczą w wieczerzach wigilijnych przygotowywanych w rodzinnych domach. Przynależność do grypy jest wyróżnieniem i na każde zwalnijące się miejsce czeka już kilku chętnych kawalerów. Często ważnym powodem przystąpienia do grupy jest rodzina tradycja.



Kaszubska Gwiôzdzka, fot. archiwum NID

**Kaszubską Gwiôzdzka w 2019 roku wpisano na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.**

- **Tradycje kulturowe Biskupizny**

Mimo coraz większej konkurencji postaci św. Mikołaja, w Wielkopolsce do dzisiaj zachowała się tradycja chodzenia Gwiazdorów. Przebierańców o umorusanej lub zamaskowanej twarzy, w kożuchu wywróconym futrem na wierzch, charakteryzują dwa podstawowe atrybuty: różga i worek z prezentami. Odwiedzając poszczególne domy, zwracają szczególną uwagę na dzieci, podpytując je o to, jak się spisywały w ostatnim roku. Od odpowiedzi zależy nagroda (tajemniczy upominek) lub kara (symboliczne uderzenie różgą). Ze współczesnej praktyki jednak wynika, że różga nigdy nie znajduje zastosowania stanowiąc jedynie wspomnienie po dawnych zwyczajach. Gwiazdor jest zwłaszcza częstym gościem na terenie Biskupizny, której charakterystyczne tradycje kulturowe (strój, muzyka, obrzędowość) zostały wpisane na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

## Tradycje kulturowe Biskupizny w 2016 roku wpisano na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

- **Wyścigi kumoterek**

W okresie karnawału w siedmiu podhalańskich miejscowościach możemy zobaczyć zmagania gazdów z gaździnami w kumoterkach. Cóż to takiego? Kumoterki to niewielkie, dwuosobowe sanie, zaprzęgnięte w pojedynkę, które swoją nazwę wzięły od kumotrów, czyli rodziców chrzestnych, którzy wieźli nimi niegdyś dziecko na chrzest do kościoła. W momencie utraty pierwotnych funkcji, by zachować te nieraz bogato zdobione, arcydzieła lokalnych snycerzy znaleziono dla nich nową funkcję.







Wyścigi kumoterek, fot. archiwum NID

Mimo, że nie każdy o nich słyszał, to zmagania na śnieżnym torze można było oglądać już w okresie międzywojennym. W zawodach uczestniczą pary, czyli powożący – kumoter, oraz kumoska, która tak balansuje ciałem, by uchronić sanie przed wypadnięciem z toru. Warto wiedzieć, że są one częścią większego widowiska, to przecież karnawał nie może więc zabraknąć uroczystej parady, oraz zawodów ski-skiringu (jazdy na nartach za koniem).

**Wyścigi kumoterek w 2017 roku wpisano na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.**

- **Tkanie rękawic furmańskich przez Czarnych Górali**

W okresie zimowym, niezależnie czy to przy pracy, czy w zabawie, niezbędne jest ciepłe ubranie. Do wyboru, do koloru, w gminie Piwniczna do dzisiaj żywe pozostają tradycje tkania na przestrzennej formie zwanej „deską”, które kultywują Górale Czarni. Ta grupa etnograficzna nazywana jest tak od czarnych owiec, niegdyś powszechnie hodowanych w Beskidzie Sądeckim. Dobrze zbite rękawice, stanowiły w okresie zimy ważny element garderoby, w trakcie prac gospodarczych. To właśnie od furmanów, czyli górali pracujących

w lesie przy zwózce drewna, wzięły one swoją nazwę. Co ciekawe, nie tylko rękawice, z tej samej wełny szyte były na przykład habity dla Sióstr Klarysek z pobliskiego Starego Sącza. Dawniej robili je tylko mężczyźni dla mężczyzn, dlatego były raczej w naturalnych kolorach, bo nie miały być ładne tylko funkcjonalne. Teraz w większości tkają dziewczyny, więc i rękawice są bardziej kolorowe.



Rękawice furmańskie, fot. archiwum NID

Towarzystwo Miłośników Piwnicznej opracowało szlak tkacki rękawic furmańskich, rekomendując posłużymy się cytatem: *Grube, wełniane rękawice nie przemały i mogły ogrzać ręce nawet przy 30 stopniowym mrozie.*

# SZLAK TKACKI RĘKAWIC FURMAŃSKICH



Tkanie rękawic furmańskich przez Czarnych Górali w 2022 roku wpisano na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.